

Błażej Szymura

TEMPERAMENT UWAGI

universitas

TEMPERAMENT UWAGI

Błażej Szymura

TEMPERAMENT UWAGI

Kraków

© Copyright by Błażej Szymura and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2007

ISBN 97883-242-1111-1

TAiWPN UNIVERSITAS

Opracowanie redakcyjne

Krystyna Szymurowa

Projekt okładki i stron tytułowych

Sepielak

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	9
Rozdział 1. KONCEPCJA TEMPERAMENTU PEN H. J. EYSENCKA	17
1.1. Cechy osobowości a cechy temperamentu	17
1.2. Trójczynnikowa struktura temperamentu	20
1.3. Właściwości PEN jako cechy temperamentu	34
Rozdział 2. BIOLOGICZNE PODŁOŻE CECH TEMPERAMENTU PEN ..	41
2.1. Heterogeniczność pojęcia aktywacji	41
2.2. Różnice w aktywacji a natężenie ekstrawersji i neurotyczności ...	46
2.2.1. Spontaniczna czynność EEG	46
2.2.2. Korowe potencjały wywołane ERP	51
2.2.3. Aktywność elektrodermalna EDA	58
2.2.4. Aktywność sercowo-naczyniowa CVA	62
2.2.5. Fizjologiczne korelaty cech E i N – uwagi ogólne	66
2.3. Biologiczne podłoże psychotyczności	69
2.4. Koncepcja PEN teorią temperamentu czy osobowości?	76
Rozdział 3. UWAGA JAKO MECHANIZM SELEKCJI INFORMACJI	78
3.1. Podstawowe formy i warunki selektywności	78
3.2. Koncepcja uwagi selektywnej Johnstona	82
3.3. Zasada przetargu między szybkością a poprawnością	89
Rozdział 4. TEMPERAMENTALNE DETERMINANTY EFEKTYWNOŚCI SELEKCJI INFORMACJI	93
4.1. Ekstrawersja a funkcjonowanie uwagi	93
4.1.1. „Głód stymulacji” a natężenie cechy ekstrawersji	93
4.1.2. Przewaga introwertyków w łatwych warunkach selekcji	99
4.1.3. Przewaga ekstrawertyków w warunkach dystrakcji	105
4.1.4. Głębokość przetwarzania jako determinanta różnic ze względem na natężenie cechy E w efektywności selekcji	109
4.1.5. Natężenie cechy E a skuteczność selekcji – uwagi ogólne ...	116
4.2. Neurotyczność a funkcjonowanie uwagi	119
4.2.1. Ukierunkowanie uwagi na treści zagrażające	119
4.2.2. Przewaga osób o wysokim poziomie neurotyczności w łatwych warunkach selekcji	125

4.2.3. Trudności osób o wysokim poziomie neurotyczności w hamowaniu dystrykcji	127
4.2.4. Deficyty uwagowe osób o wysokim poziomie neurotyczności w trudnych warunkach selekcji	130
4.2.5. Natężenie cechy N a skuteczność selekcji – uwagi ogólne ..	141
4.3. Psychotyczność a funkcjonowanie uwagi	142
Rozdział 5. METODA BADAŃ WŁASNYCH	151
5.1. Testy uwagi	153
5.1.1. Komputerowy Test DIVA	153
5.1.1.1. Łatwa wersja Testu DIVA	157
5.1.1.2. Trudna wersja Testu DIVA	159
5.1.1.3. Przyspieszona wersja Testu DIVA	161
5.1.1.4. Test TPSA elastycznej selekcji informacji	163
5.1.1.5. Test TPSA w warunku pojedynczym i podwójnym ..	165
5.1.2. Testy przetargu uwagowego	168
5.1.2.1. Test Zegarków	168
5.1.2.2. Test Gwiazdek	171
5.1.2.3. Modyfikacje Testu Zegarków i Testu Gwiazdek	174
5.1.3. Testy interferencji uwagowej	176
5.2. Założenia prowadzonych badań i hipotezy ogólne	180
Rozdział 6. TEMPERAMENT A SELEKTYWNA UWAGA W WARUNKU ZADAŃ PODWÓJNYCH	186
6.1. Ekstrawersja i poziom przetwarzania informacji.	186
6.1.1. Eksperyment DIVA1	187
6.1.2. Eksperyment DIVA2	192
6.1.3. Eksperyment DIVA3	198
6.2. Neurotyczność i tempo przetwarzania informacji.	204
6.2.1. Eksperyment DIVA4	204
6.2.2. Eksperyment DIVA5	210
6.2.3. Eksperyment DIVA6	214
6.3. Psychotyczność i zmiana poziomu przetwarzania informacji	219
6.3.1. Eksperyment TPSA1	220
6.3.2. Eksperyment TPSA2	225
6.3.3. Eksperyment TPSA3	230
Rozdział 7. TEMPERAMENT A SELEKTYWNA UWAGA W WARUNKU ZADANIA POJEDYNCZEGO	234
7.1. Temperament i przetarg między szybkością a poprawnością	234
7.1.1. Eksperyment PRZETARG1	234
7.1.2. Eksperyment PRZETARG2	242
7.2. Temperament i wielkość efektu interferencji uwagowej	245
7.2.1. Eksperyment STROOP1	246
7.2.2. Eksperyment STROOP2	246
7.2.3. Eksperyment STROOP3	247
7.2.4. Eksperyment STROOP4	247

Rozdział 8. KONCEPCJA TEMPERAMENTU PEN W ŚWIELE	
WYNIKÓW BADAŃ WŁASNYCH	250
8.1. Ekstrawersja	250
8.2. Neurotyczność	258
8.3. Psychotyczność	267
 UWAGI KOŃCOWE	 275
LITERATURA CYTOWANA	279
ANEKS	303
INDEKS NAZWISK	307

PRZEDMOWA

Niniejsza praca jest rezultatem mojego zainteresowania problematyką różnic indywidualnych w zachowaniu człowieka. Domena ta jest określana jako „królewski problem psychologii” (*Psychologia różnic indywidualnych*, 2003, s. 17). Chodzi w niej bowiem o indywidualność i niepowtarzalność zachowania każdego człowieka. Psychologia różnic indywidualnych nie jest jednak nauką wyłącznie idiograficzną. Wprawdzie podkreśla ona odmienności międzyosobnicze, jednakże pokazuje również podobieństwa (wzorce) w zachowaniu ludzi należących do większych grup osób, wyróżnionych ze względu na zbliżone natężenie takich właściwości różnicowych, jak zdolności intelektualne, cechy temperamentu czy osobowości.

Efektywność i przebieg zachowania zależy w dużej mierze od skuteczności i sposobu przetwarzania informacji. Różnice indywidualne w zachowaniu są więc przejawem głębszych różnic w zakresie skuteczności mechanizmów poznawczych: postrzegania bodźców, analizy i selekcji danych, kontroli impulsów czy też nabywania wprawy. Poznanie specyfiki przebiegu procesów przetwarzania informacji często pozwala na wyjaśnienie obserwowanych różnic w zachowaniu ze względu na natężenie danej właściwości różnicowej. Na przykład skłonność do nadużywania alkoholu jest zazwyczaj związana z wysokim natężeniem cechy impulsywności. Jak się wydaje, przyczyną tego stanu rzeczy jest specyficzny sposób uczenia się, jakim charakteryzują się osoby impulsywne. Są one bowiem wrażliwe na nagradzające właściwości postrzeganej stymulacji i niewrażliwe na kary. Z tego też względu ludzie impulsywni często widzą w alkoholu jedynie nagrodę, jednocześnie zaś ignorują potencjalną karę w postaci późniejszych, niebezpiecznych konsekwencji nałogu.

Podstawowa, najbardziej ogólna teza niniejszej pracy mówi o tym, że właściwości różnic indywidualnych, stanowiące impuls do określonych form zachowania, są powiązane ze specyficznym funkcjonowaniem poznawczym, dzięki któremu owo zachowanie jest realizowane. Jak się wydaje, empiryczna weryfikacja tezy dotyczącej poznawczych korelatów cech różnicowych jest możliwa wyłącznie przy wykorzystaniu paradygmatu badawczego, powstałego na styku psychologii poznawczej i psychologii różnic indywidualnych.

Niestety, poznawcze teorie umysłu często lekceważą fakt istnienia różnic indywidualnych w funkcjonowaniu uwagowym czy pamięciowym. Przykładem takich koncepcji są powszechnie uznawane teorie uwagi. Ich twórcy (na przykład Allport, 1980; Johnston, 1978; Treisman, 1993) wskazują na specyficzną charakterystykę sygnału (na przykład jego modalność, złożoność semantyczną, wyposażenie we właściwości priorytetowe – między innymi cechę ruchu) jako główną, jeśli nie jedyną, determinantę funkcjonowania mechanizmów selekcji informacji. Doceniając wyłącznie znaczenie czynników sytuacyjnych, autorzy wielu poznawczych koncepcji umysłu niemal całkowicie pomijają znaczenie czynników wewnętrznych i osobniczych. Te ostatnie traktują oni, co najwyżej, jako źródło wariancji błędu w pomiarze zależności skuteczności selekcji informacji od warunków zadania selekcyjnego.

Podobnie badacze problematyki różnic indywidualnych, zwłaszcza temperamentu czy osobowości (na przykład Thomas i Chess, 1977; McCrae i Costa Jr., 1987), niezbyt często poszukują poznawczych korelatów cech różnicowych. Zgodnie z tradycją badań, prowadzonych w ramach psychologii różnic indywidualnych, koncentrują się oni raczej na opisie biologicznych i behawioralnych korelatów właściwości różnicowych – cech zawartych w taksonomiach wyróżnionych przez siebie i innych badaczy tej problematyki. Przebieg zachowania jest bezpośrednio dany w obserwacji, podczas gdy o jakości funkcjonowania poznawczego można się jedynie domyślać pośrednio, na podstawie analizy empirycznych wskaźników przebiegu procesu przetwarzania informacji. Znacznie prościej jest więc wiązać ze sobą to, co obserwowalne, niż to, co jedynie hipotetycznie postulowane.

Tymczasem, jak się wydaje, badania prowadzone na styku paradygmatów poznawczego i różnicowego mogą przynieść interesujące wyniki dla koncepcji teoretycznych obu wspomnianych domen wiedzy psy-

chologicznej. Wykrycie różnic indywidualnych w funkcjonowaniu poznawczym może pozwolić na doprecyzowanie poznawczych modeli funkcjonowania umysłu zarówno przez wprowadzenie do nich zmienionych osobowościowych, jak i przez wskazanie interesujących interakcji czynników sytuacyjnych oraz indywidualnych. Tak szeroki model zachowania proponują na przykład Humphreys i Revelle (1984), którzy poddali analizie krzywoliniową zależność poziomu wykonania zadań od poziomu aktywacji organizmu (prawo Yerkesa-Dodsona, 1908), wskazując na cztery możliwe źródła wysokiego lub niskiego poziomu pobudzenia: stałe, indywidualne wzorce psychofizjologiczne, działanie substancji stymulujących (takich jak alkohol, nikotyna czy kofeina), sytuacja zewnętrzna (bogata lub uboga w stymulację) oraz stan motywacyjny podmiotu. Szkoda tylko, że koncepcja ta nie została jeszcze w pełni zweryfikowana – powodem, jak się wydaje, może być proponowana przez twórców tego modelu bardzo „gęsta” sieć zależności pomiędzy różnorodnymi sytuacyjnymi i indywidualnymi determinantami funkcjonowania umysłu.

Jednakże testowanie poznawczych korelatów wybranych właściwości osobniczych może rozstrzygnąć wiele problemów koncepcji różnicowych, dotyczących głównie tożsamości strukturalnej cech pochodzących z różnych taksonomii. Na przykład, badania uwagowych korelatów neurotyczności i lęku jako cechy wykazały, że wprawdzie obie te właściwości są związane z podobnymi deficytami uwagowymi, ale relacje te budowane są na zupełnie innych zasadach (Szymura, Waluszko i Stachów, 2003). Konsekwencją takich właśnie rezultatów powinno być odrzucenie tezy H. J. Eysencka i M. W. Eysencka (1985) o tożsamości funkcjonalnej tych dwóch cech różnicowych. Z kolei brak tożsamości funkcjonalnej sugeruje konieczność dalszych rozróżnień strukturalnych pomiędzy neurotycznością i lękiem jako cechą, co jest argumentem na rzecz taksonomii zaproponowanej przez Graya (1981).

W 1992 roku, gdy rozpoczynałem swoje pierwsze eksperymenty nad poznawczymi korelatami temperamentu, łączenie paradygmatów badawczych poznawczego i różnicowego w wielu środowiskach naukowych nie było ani popularne, ani nawet akceptowane. Otwierając w 1995 roku przewód doktorski i prezentując założenia swoich przyszłych badań, spotkałem się z bardzo krytycznymi opiniami, przede wszystkich ze strony uznanych psychologów osobowości. Sugerowali oni kompletną zmianę w zakresie moich zainteresowań badaw-

czych, a komentarze krytyczne w stylu „nie można badać tego, czego nie ma” należały do tych najłagodniejszych. Rok później, podczas stypendium doktoranckiego w The Queens College Uniwersytetu w Oxfordzie, uczestniczyłem w wykładach jednego z bardziej znanych psychologów poznawczych, zajmujących się problematyką uwagi. Na moją sugestię, iż być może warto byłoby przestać traktować różnice indywidualne jako źródło wariancji błędów i jednocześnie wprowadzić czynniki osobnicze do modeli umysłu, odparł on, że „gdyby tak było w istocie, to 25 lat jego badań poszłoby na marne, więc lepiej nawet nie myśleć w ten sposób”.

Od początku prowadzonych przeze mnie badań otrzymałem jednak także i wsparcie ze strony środowiska naukowego. Miałem to szczęście, iż promotorem obu moich rozpraw dyplomowych: magisterskiej i doktorskiej był Profesor Edward Nęcka, prekursor podejścia badawczego, polegającego na łączeniu paradygmatów: poznawczego i różnicowego. Wyniki dokonanej przez niego, empirycznej weryfikacji Formalnej Teorii Inteligencji (Nęcka, 1994, 2000) pozwoliły uwierzyć, iż związki pomiędzy efektywnością i sposobem przetwarzania informacji a właściwościami różnic indywidualnych rzeczywiście istnieją. Podobnie otwarty na nowe trendy w badaniach umysłu i ryzykowne w tamtych czasach hipotezy różnicowe był mój oxfordzki tutor Roger Lindsey. Wsparcie obu moich mentorów okazało się nieocenione, zwłaszcza że realizacja projektu badawczego, którego zwieńczeniem jest niniejsza monografia, zajęła mi aż kilkanaście lat. Dużą pomocą okazał się także przyznany mi w 2004 roku na dokończenie moich badań grant KBN PB 0103/H01/2004/27. To z jego źródeł jest między innymi finansowany druk tej rozprawy, za co serdecznie dziękuję. Oddając tę pracę do rąk Czytelników, chciałbym więc poddać ich osądowi również i to, czy reprezentowane przeze mnie podejście poznawczo-różnicowe do problematyki funkcjonowania umysłu jest wartościowe i godne naśladowania.

Badania przedstawione w niniejszej monografii są próbą częściowej weryfikacji biologicznej koncepcji osobowości **P**(psychotyczność)**E**(ekstrawersja)**N**(neurotyczność) H. J. Eysnecka (1967, 1981) w odniesieniu do funkcjonalnych aspektów podstawowych właściwości różnicowych: ekstrawersji, neurotyczności i psychotyczności. Badanie związków tych cech i jakości funkcjonowania umysłu zostało ograniczone do problematyki funkcjonowania mechanizmów selektywnej uwagi. Nie

oznacza to, iż natężenie właściwości PEN nie wiąże się z funkcjonowaniem umysłu w zakresie innych procesów przetwarzania informacji, jak na przykład procesów pamięciowych czy procesów podejmowania decyzji. To zawężenie wynikało raczej ze świadomej chęci dokładnego zweryfikowania hipotez różnicowych w odniesieniu do jednego konstruktu psychologii poznawczej, takiego, który na dodatek został już szczegółowo przebadany co do determinant sytuacyjnych jego funkcjonowania.

Prezentowane w tej pracy badania oparłem na dwóch podstawowych założeniach, które zostały wstępnie przedstawione w innej pracy (Szymura i Nęcka, 2005). Wyszedłem z założenia, że różnice indywidualne w funkcjonowaniu mechanizmów selekcji informacji ujawniają się tylko w warunkach wymagających, gdy przetwarzanie informacji zostaje utrudnione. Zatem, funkcjonalny aspekt cech temperamentu PEN w zakresie efektywności procesów przetwarzania informacji może być wykryty głównie w sytuacji znacznego obciążenia systemu poznawczego, w warunkach wydatkowania dużych porcji energii w celu dokonania efektywnej analizy i selekcji danych. Wykorzystane w badaniach, opisywanych w tej pracy, zadania poznawcze (testy komputerowe: DIVA i TPSA oraz zadania papierowe: Stroopa, Zegarków i Gwiazdek) umożliwiły sprawdzanie efektywności funkcjonowania systemu uwagowego właśnie w takich, wymagających warunkach selekcji informacji.

Uważam również (stanowi o tym drugie z przyjmowanych przeze mnie założeń), iż to, co jest wymagające dla jednych, niekoniecznie musi być wymagające dla innych (Szymura i Nęcka, 2005). Oznacza to, że cechy osobowości jednostki są specyficznie dopasowane do wymagań zadania, a zadania trudne dla osób o określonym natężeniu właściwości różnicowych mogą być zupełnie łatwe dla innych. W konsekwencji odrzucam więc – jako zupełnie nieprecyzyjną w wyjaśnianiu przebiegu procesów uwagowych – kategorię ogólnej trudności zadania (Navon, 1985; Gopher, 1992). Zamiast niej, zgodnie z drugim założeniem moich badań, proponuję wprowadzenie kategorii trudności specyficznych, wynikających z określonej konstytucji jednostki, odzwierciedlanej na poziomie neurofizjologicznym przez możliwości energetyzacji określonych części układu nerwowego.

Niniejsza praca składa się z części teoretycznej i empirycznej. W ramach pierwszej z nich dużo miejsca poświęciłem biologicznej teorii osobowości PEN H. J. Eysencka (1967, 1981). Omówiłem podstawy

teoretyczne tej koncepcji, ze szczególnym uwzględnieniem problemu statusu właściwości różnicowych tej taksonomii (zob. rozdz. 1). Do dziś pozostaje bowiem nierozstrzygnięta kwestia, czy ekstrawersja, neurotyczność i psychotyczność są właściwościami *stricte* temperamentalnymi, czy też należy je klasyfikować jako cechy osobowości. Niestety, analiza wyników badań dotyczących biologicznych podstaw wymienionych zmiennych różnicowych (zob. rozdz. 2) nie pozwoliła mi na precyzyjne rozwikłanie tej kwestii. Nie mam jednak wątpliwości, iż cechy PEN są równie dobrymi (lub równie złymi) – w sensie przyjętych kryteriów (Strelau, 2002a, 2002b) – cechami temperamentu, jak większość innych charakterystyk różnicowych za takie uchodzących. Dlatego też ostatecznie teoria H.J. Eysencka została zaliczona przeze mnie do koncepcji temperamentu, zaś problematyka badań własnych została określona jako poszukiwanie uwagowych korelatów cech temperamentu (a nie cech osobowości). Analiza biologicznych podstaw właściwości temperamentu PEN pozwoliła mi także na sformułowanie wstępnych przypuszczeń, dotyczących umysłowego funkcjonowania osób o różnym natężeniu cech temperamentu.

W części teoretycznej znacznie mniej miejsca poświęciłem rozważaniom dotyczącym przebiegu procesów uwagowych (zob. rozdz. 3). Ze względu na to, że mechanizmy selektywnej uwagi zostały dokładnie omówione w wielu innych publikacjach, w tym również polskojęzycznych (zob. np. Nęcka, Orzechowski i Szymura, 2006), w tej monografii przedstawiono szerzej jedynie koncepcję elastycznego filtra uwagi Johnstona (1978). W wyjaśnianiu funkcjonowania uwagowego odwołuje się ona bowiem do konstruktu poziomu analizy i selekcji danych, a rozróżnienie pomiędzy tymi poziomami okazało się dla mnie kluczowe z punktu widzenia możliwości wskazania warunków wymagających uwagowo dla osób o szczególnych rysach temperamentu. Wprowadzenie teoretyczne kończy podsumowanie dotychczasowych wyników badań nad uwagowymi korelatami cech ekstrawersji, neurotyczności i psychotyczności (zob. rozdz. 4), będące bezpośrednią podstawą do formułowania hipotez badawczych tej pracy.

W pierwszym rozdziale części empirycznej przedstawiłem wszystkie wykorzystywane przeze mnie narzędzia do pomiaru różnych aspektów selektywnej uwagi, a także sformułowałem trzy ogólne hipotezy badawcze, po jednej dla każdej z trzech cech PEN (zob. rozdz. 5). Hipotezy te poddałem weryfikacji w 15 badaniach, których wyniki za-

prezentowałem w dwóch kolejnych rozdziałach (zob. rozdz. 6 i 7). Część empiryczną kończy dyskusja wyników (zob. rozdz. 8), w której podsumowałem uzyskane rezultaty, podjąłem próbę ich interpretacji, a także spróbowałem odnieść je do uznanych koncepcji różnicowo-poznawczych, takich jak E-teorie Brebnera (1980) czy Matthews (1992), oraz N-teoria M. W. Eysencka (1982, 1997). Wskazałem również na takie warunki selekcji informacji, które okazały się wymagające dla uczestników eksperymentu, charakteryzujących się wysokim natężeniem ekstrawersji, neurotyczności lub psychotyczności. Zgodnie z przyjętym przeze mnie drugim założeniem prowadzonych badań, warunki te okazały się nie tyle ogólnie, ile specyficznie wymagające. Natomiast w uwagach końcowych przedstawiłem krótko przewidywane, dalsze kierunki rozwoju badań w zakresie podjętej w niniejszej pracy problematyki.

Kilka słów tego krótkiego wprowadzenia poświęcić należy sameму tytułowi monografii. *Temperament uwagi* jest bowiem pewnym skrótem myślowym, podobnie zresztą jak skrótami takimi są tytuły wielu innych monografii z dziedziny psychologii różnic indywidualnych (na przykład *Płeć mózgu* czy *Inteligencja emocjonalna*). Nadając swojej pracy taki właśnie tytuł, chciałem wyraźnie zasugerować, iż mechanizmy uwagi selektywnej są indywidualnie zróżnicowane. Chciałem także podkreślić, że jakościowe różnice w funkcjonowaniu uwagowym są powiązane z różnicami w zakresie struktury temperamentu.

Jednocześnie chcę wyraźnie stwierdzić, iż zarówno w całej monografii, jak i w samym tytule, nie kryje się dodatkowe założenie o kierunku relacji pomiędzy cechami różnic indywidualnych a efektywnością funkcjonowania uwagi. Może być bowiem tak, że biologicznie warunkowane cechy temperamentu determinują efektywność i sposób funkcjonowania poznawczego w określonych warunkach zadania. Jednakże może być również i tak, że różnice indywidualne w natężeniu cech temperamentu są warunkowane możliwościami w zakresie przebiegu procesów poznawczych.

W tytule zawarte jest natomiast założenie, iż psychotyczność jest równie dobrą kandydatką na cechę temperamentu, jak i inne właściwości różnicowe, powszechnie uznawane za temperamentalne. Temu problemowi zostało poświęcone wiele miejsca w części teoretycznej niniejszej pracy. Dlatego w tym miejscu nie będę przytaczał argumentów na korzyść mojego założenia. Dla tych, którzy nie zgadzają się jednak

z moim przekonaniem, tytuł niniejszej monografii powinien brzmieć – *Osobowość uwagi*.

Badania prezentowane w tej monografii były prowadzone przy współpracy z licznym gronem koleżanek i kolegów z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie. Szczególne podziękowania winien jestem Profesorowi EDWARDOWI NĘCCE. Dzięki niemu podjąłem badania dotyczące różnic indywidualnych w funkcjonowaniu poznawczym. Wspólnie z nim zrealizowałem swoje pierwsze trzy eksperymenty i opublikowałem pierwszy artykuł. Jego uwagi i komentarze do moich późniejszych badań zawsze wносиły wiele interesujących wątków i pozwalały kierować moje wysiłki badawcze na właściwe tory.

Głębołą wdzięczność chciałbym także wyrazić pracownikom Zakładu Psychologii Eksperymentalnej Instytutu Psychologii UJ: ALEKSANDRZE GRUSZCE i ZOFII WODNIECKIEJ oraz doktorantom Wydziału Filozoficznego KAROLINIE CZERNECKIEJ i KAMILI ŚMIGASIEWICZ, z którymi w kolejnych latach trwania mojego projektu współpracowałem nad konstrukcją wykorzystywanych w eksperymentach narzędzi badawczych do pomiaru różnych aspektów selektywnej uwagi, z którymi także realizowałem dalsze eksperymenty kolejnych serii badań. Za wszelkie, bardzo pomocne w trakcie mojej pracy komentarze dziękuję także innym byłym i aktualnym członkom Zakładu Psychologii Eksperymentalnej Instytutu Psychologii UJ: ANDRZEJOWI BEAUVALE, MAŁGORZACIE KOSSOWSKIEJ, JAROSŁAWOWI ORZECHOWSKIEMU, RYSZARDOWI STOCKIEMU, ALEKSANDRZE TOKARZ, SZYMONOWI WICHAREMU, MICHAŁOWI WIERZCHONIOWI i PIOTROWI WOLSKIEMU.

Specjalne podziękowania należą się pierwszym Czytelnikom tej rozprawy. Profesorowie: ALINA KOLAŃCZYK i EDWARD NĘCKA, doktorzy: ALEKSANDRA GRUSZKA, MAŁGORZATA KOSSOWSKA, MICHAŁ WIERZCHOŃ i ELIGIUSZ WRONKA, oraz doktoranci: KAROLINA CZERNECKA i KAMILA ŚMIGASIEWICZ sformułowali długą listę komentarzy, sugestii i poprawek. Pomogli tym samym nadać niniejszej pracy jej ostateczny kształt. KAROLINIE CZERNECKIEJ chciałbym także podziękować za pomoc w sporządzeniu ilustracji.

KONCEPCJA TEMPERAMENTU

PEN H. J. EYSENCKA

1.1. Cechy osobowości a cechy temperamentu

Cecha osobowości jest strukturą neuropsychiczną, zdolną do wzbudzenia określonych form zachowania (Allport, 1937). Powyższa definicja precyzyjnie wskazuje na dwa bardzo ważne aspekty rozważanego tu konstruktu psychologii różnic indywidualnych. Po pierwsze, właściwość ta powinna posiadać swoje **biologiczne podstawy**. Innymi słowy, cecha osobowości powinna być jednoznacznie związana ze specyficznym funkcjonowaniem określonych **struktur układu nerwowego** (centralnego i/lub autonomicznego). Po drugie, cecha osobowości powinna posiadać również swój **aspekt funkcjonalny**. Inaczej mówiąc, właściwość ta powinna determinować funkcjonowanie (poznawcze, afektywne, społeczne) człowieka w szerokim zakresie sytuacji.

Nie wszystkie dotychczas wskazane przez psychologię różnic indywidualnych cechy osobowości spełniają dwa powyższe kryteria definicyjne. Na przykład, mimo przejawianej w ostatnich latach ambicji twórców koncepcji Wielkiej Piątki McCrae i Costy Jr. (1987)¹, biolo-

¹ Na Wielką Piątkę (NEOAC) składa się pięć czynników stanowiących według jej zwolenników całościową taksonomię cech osobowości. Są to: (1) neurotyczność – N; (2)

giczne podstawy takich właściwości różnicowych jak sumienność czy ugodowość nie są jeszcze dokładnie poznane². Podobnie, wpływ tych cech na zachowanie człowieka nie został dotąd dokładnie zbadany. W konsekwencji, nie ma żadnej pewności, czy koncepcja Wielkiej Piątki jest w stanie w ogóle cokolwiek w zachowaniu człowieka wyjaśnić – być może jej rola ogranicza się jedynie do opisu i taksonomii cech osobowości (H. J. Eysenck, 1992a, 1992b; McAdams, 1992).

Jak się wydaje, niepowodzenia w badaniu aspektu funkcjonalnego niektórych cech osobowości mogą być spowodowane właśnie problemami ze wskazaniem ich biologicznego podłoża. Znajomość fizjologicznych korelatów właściwości różnic indywidualnych pozwala bowiem na przewidywanie specyfiki zachowania determinowanego przez te cechy. W niniejszej pracy podjęto próbę zweryfikowania tej tezy w zakresie funkcjonowania poznawczego, a ściślej – w zakresie efektywności mechanizmów selekcji informacji. Niedostateczne jednak przebadanie biologicznego podłoża przynajmniej niektórych cech wskazanych w koncepcji Wielkiej Piątki zadecydowało o odrzuceniu przez autora tej pracy, już na wstępie, niewątpliwie cieszącego się ostatnio największą popularnością wśród koncepcji psychometrycznych osobowości, modelu *Big Five*, jako wyjaśniającego różnice w funkcjonowaniu poznawczym człowieka.

Wśród cech różnicowych są wszakże takie właściwości, w przypadku których biologiczne korelaty i mechanizmy neuronalne są stosunkowo dobrze poznane. Należą do nich **cechy temperamentu**. Według Strelaua (2002a), cechę temperamentu można opisać jako właściwość różnic indywidualnych, występującą u człowieka od wczesnego dzieciństwa i mającą swój odpowiednik również w świecie zwierząt. Będąc pierwotnie **genetycznie zdeterminowaną** i charakteryzując się biologicznymi uwarunkowaniami, cecha temperamentu jest względnie stałą właściwością – ulega jedynie bardzo powolnym zmianom spowodowanym dojrzewaniem oraz oddziaływaniem środowiska. W przypadku cech osobowości najważniejszą determinantą rozwoju jest **środowisko społeczne**, które może powodować nawet znaczne zmiany w natężeniu tych właściwości w ciągu życia człowieka. Powyższe rozróżnie-

ekstrawersja – E; (3) otwartość na doświadczenie – O; (4) ugodowość – A; (5) sumienność – C.

² Może z wyjątkiem odziedziczalności tych cech (Strelau, 2002a, 2002b).

nie pomiędzy cechami osobowości i temperamentu wydaje się bardzo precyzyjne, a jednak właściwości te często są mylone lub błędnie klasyfikowane. Sam autor modelu Wielkiej Trójki H. J. Eysenck (1967)³ nazwał swoją koncepcję **biologiczną teorią osobowości**, mimo że wszystkie uwzględnione przez niego właściwości różnic indywidualnych mają raczej naturę temperamentalną niż osobowościową. Pojęcia „temperament” i „osobowość” są zresztą często używane zamienne (Strelau, 2002b).

Badając strukturę temperamentu można przyjąć dwa możliwe typy analizy psychologicznej. Analiza „oddolna” wymaga wpięrow empirycznego zróżnicowania w zakresie biologicznych mechanizmów funkcjonowania **układu nerwowego** (UN), a następnie dopiero przypisania tym różnicom odpowiadających im struktur psychicznych. Natomiast analiza „odgórna” polega na założeniu – na podstawie na przykład obserwacji zachowania – istnienia pewnych właściwości różnic indywidualnych, a następnie na poszukiwaniu ich biologicznych podstaw w funkcjonowaniu UN. Pierwszym z wymienionych typów analizy posłużył się Pawłow (1952), wyróżniając takie cechy układu nerwowego, jak: siłę procesów pobudzenia i hamowania oraz ruchliwość procesów nerwowych, a następnie przypisując zróżnicowanie w zakresie tych właściwości układu nerwowego powszechnie znanym typom temperamentu, pochodzącym z klasyfikacji Hipokratesa-Galena (flegmatycznemu, sangwinicznemu, melancholicznemu i cholerycznemu)⁴. Analizą odgórną posłużył się natomiast H. J. Eysenck (1967). Na podstawie obserwacji zachowania oraz analiz teoretycznych przeprowadzonych przez zwolenników psychoanalitycznych koncepcji osobowości założył on istnienie cech różnicowych: ekstrawersji, neurotyczności i psychotyczności, a następnie usiłował wskazać biologiczne korelaty tych właściwości w zakresie funkcjonowania struktur nerwowych. Ta właśnie koncepcja stała się modelem dla wyjaśniania obserwowanych w bada-

³ Wielką Trójkę cech osobowości tworzą: (1) psychotyczność; (2) ekstrawersja; (3) neurotyczność. Koncepcja ta w skrócie bywa nazywana PEN – od pierwszych liter nazw właściwości wchodzących w skład jej taksonomii.

⁴ Podejście to nie do końca jest jednak przykładem analizy „oddolnej”. Pawłow zatrzymał się bowiem w badaniach właściwości układu nerwowego, gdy wykrył ich tyle, by zróżnicować cztery typy temperamentu. Zarzucał mu to zresztą jego uczeń Tieplow (1971), prawdziwy zwolennik omawianego sposobu podejścia do badania różnic indywidualnych.

niach własnych różnic indywidualnych w funkcjonowaniu uwagowym. Aby możliwe stało się zrozumienie i przewidywanie różnic indywidualnych w funkcjonowaniu mechanizmów selektywnej uwagi, konieczne jest dokładne przedstawienie modelu H. J. Eysencka.

1.2. Trójczynnikowa struktura temperamentu

H. J. Eysenck (1970) zdefiniował osobowość jako względnie trwałą organizację charakteru, intelektu i właściwości fizycznych, które determinują specyficzne sposoby przystosowania do otoczenia. Analiza tej definicji wskazuje na bardzo szerokie rozumienie pojęcia osobowości przez autora koncepcji PEN. Uważał on bowiem osobowość za konstrukt szerszy niż temperament, mimo że obu tych pojęć często używał zamiennie. Z kolei temperament zdefiniował jako „indywidualny charakter fizycznej konstytucji, mający wpływ na działania, uczucia i myśli” (H. J. Eysenck i M. W. Eysenck, 1985, s. 86). Ostatecznie autor koncepcji PEN uznał, że z temperamentem należy utożsamiać wyłącznie biologiczne aspekty osobowości (H. J. Eysenck, 1994). Ponieważ jednak wszystkie cechy struktury PEN posiadają swoje biologiczne podłoże (H. J. Eysenck i M. W. Eysenck, 1985), biologiczną teorię osobowości można w zasadzie uznać za koncepcję temperamentu. Takiego zdania jest także Strelau (2002a), na co wskazuje umieszczenie przez niego koncepcji PEN wśród innych teorii temperamentu⁵. Dlatego też wbrew swojej angielskiej nazwie (*Biological Theory of Personality*; H. J. Eysenck, 1967), koncepcja PEN będzie dalej w tej pracy nazywana teorią temperamentu. Rozważenie argumentów empirycznych odnośnie do biologicznych podstaw cech PEN wydaje się kluczowe dla ustalenia statusu koncepcji H. J. Eysencka jako teorii temperamentu lub jako teorii osobowości. Problemowi temu zostanie poświęcony odrębny rozdział tej pracy (zob. rozdz. 2).

W swojej definicji osobowości, H. J. Eysenck także intelekt uczynił składową częścią definiowanego konstruktów. Starał się jednak przy tym podkreślać, że intelekt i temperament są względnie niezależny-

⁵ Strelau (2002a) nie jest jednak do końca przekonany, czy status cech temperamentu należy się wszystkim właściwościom koncepcji PEN. Zwraca on uwagę na słabe potwierdzenie tezy o biologicznym podłożu jednego z superczynników – psychotyczności.

mi składnikami osobowości, a związki pomiędzy inteligencją a cechami PEN są zapośredniczone przez sytuację zadaniową (H. J. Eysenck, 1994). Określił nawet temperament jako **pozapoznawcze aspekty osobowości** (H. J. Eysenck i M. W. Eysenck, 1985). W przeciwieństwie do Robinsona (1986), który w swoich badaniach wskazywał na różnicowanie w zakresie profili zdolności ze względu na natężenie cech temperamentu, H. J. Eysenck (1994) sugerował, iż omawiane związki są słabe i nieistotne statystycznie⁶, a ujawniają się wyraźniej jedynie w pewnych warunkach eksperymentalnych, na przykład w sytuacji konieczności rozwiązywania testów inteligencji przez dłuższy czas lub w warunkach narzuconej zewnętrznie presji czasu podczas wykonywania zadań intelektualnych. W pierwszym przypadku w testach inteligencji z reguły gorsze wyniki uzyskują ekstrawertycy, natomiast w drugim – osoby o wysokim natężeniu neurotyczności. Jednak stworzenie odpowiednich, „temperamentalnie” dopasowanych warunków do wypełniania testów inteligencji, na przykład przez usunięcie monotonii lub presji czasu, natychmiast redukuje uzyskiwane zależności (H. J. Eysenck, 1994).

Tworząc koncepcję temperamentu H. J. Eysenck (1950) przyjął trzy podstawowe założenia. Po pierwsze, stwierdził, że cechy temperamentu są **strukturami neuropsychicznymi** o wyraźnie określonych podstawach biologicznych. Przyjęcie tego założenia zmusiło go, z jednej strony, do poszukiwania – przez cały czas tworzenia koncepcji – biologicznych korelatów cech Wielkiej Trójki PEN, z drugiej jednak – umożliwiło krytykę innych podejść do opisu i wyjaśniania osobowości, które postulatu Allporta nie uwzględniały (na przykład koncepcji Wielkiej Piątki – krytyka H. J. Eysencka, 1992a, 1992b). Po drugie, cechy temperamentu – według H. J. Eysencka – są niezależne od siebie, a ich struktura jest **ortogonalna**. W języku analizy czynnikowej oznacza to całkowity brak korelacji pomiędzy wyróżnionymi właściwościami. Z kolei na poziomie mechanizmów biologicznych oznacza to odmiennność biologicznych podstaw wyróżnionych cech temperamentu. Po trzecie, H. J. Eysenck był zdania, iż postulowane przez niego właściwości temperamentalne wiążą się z **podatnością na określone cho-**

⁶ Współczynnik korelacji określający współzmiennność inteligencji i ekstrawersji nie przekracza z reguły wartości 0.15. Podobnie jest w przypadku neurotyczności. Natomiast negatywny związek psychotyczności i inteligencji jest nieco silniejszy – w badaniach Davisa (1974) uzyskano współczynnik korelacji nawet -0.46.

roby psychiczne. Co więcej stwierdził, że granica pomiędzy zdrowiem psychicznym a chorobą nie istnieje (teoria kontinuum). To samo natężenie cech temperamentu w mniej stresującej sytuacji może zapewnić efektywne funkcjonowanie, podczas gdy w sytuacji bardziej stresującej może prowadzić do zaburzeń osobowości: nerwicy czy psychozy. Właściwości temperamentu: neurotyczność i psychotyczność często nazywa się zresztą „cechami ze skazą”, a samą teorię ich dotyczącą – „teorią skaza-stres”.

Inspiracją dla H. J. Eysencka w myśleniu o strukturze temperamentu stała się przede wszystkim koncepcja Junga (1923/1989). Autor teorii PEN wyraźnie podkreśla (H. J. Eysenck i M. W. Eysenck, 1985), że istnienie wymiaru **ekstrawersji/introwersji (E)** przyjął właśnie za tym uczniem Freuda. Według Junga (1923/1989) istnieją dwa przeciwne kierunki, jakie może przyjąć ogólna energia psychiczna/libido: do wewnątrz, w stronę własnych i aktualnych stanów psychicznych, gdy czyni przedmiotem zainteresowania podmiot przeżyć; lub na zewnątrz, w stronę otaczającego podmiot świata, gdy przejawia zainteresowanie głównie przedmiotem przeżyć. Libido skierowane do wewnątrz charakteryzuje introwertyków, na zewnątrz – ekstrawertyków. Za Jungiem H. J. Eysenck (1965, s. 308) przyjął więc, że:

[...] ekstrawertyk to człowiek, który [...] łatwo nawiązuje kontakty, odnosi się z zaufaniem do ludzi. Jego aktywność jest skierowaną na zewnątrz aktywnością fizyczną [...], jest zmienny, lubi wszystko, co nowe, a zatem poznawanie nowych ludzi, doznawanie nowych wrażeń.

Introwertyka charakteryzują przeciwne skłonności, a więc niskie natężenie takich cech pierwotnych, jak towarzyskość, żwawość, aktywność i poszukiwanie wrażeń. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że H. J. Eysenck i Jung zgadzają się jedynie co do opisu zachowania ekstrawertyków i introwertyków. Jak słusznie zauważa Strelau (2002a, s. 76):

[...] termin „ekstrawersja-introwersja” zapożyczony został od Junga (1923), natomiast Eysenck przypisuje mu inne znaczenie.

To „inne znaczenie”, to bez wątpienia przekonanie o specyficznym biologicznym podłożu cechy E, które – zdaniem H. J. Eysencka – wyjaśnia różnice w zachowaniu pomiędzy osobami różniącymi się natężeniem ekstrawersji.

Zdecydowanie trudniej jednoznacznie wskazać na inspirację dla H. J. Eysencka w zakresie drugiego wymiaru temperamentu – **neurotyczności/stabilności emocjonalnej (N)**. Neurotyczność H. J. Eysencka utożsamiał głównie z lękiem, sugerując nawet, że toczący się pomiędzy nim a Grayem (1981) spór o to, który z konstruktów temperamentu: neurotyczność czy lęk jest bardziej pierwotny, jest „[...] raczej terminologiczny niż rzeczowy” (H. J. Eysenck i M. W. Eysenck, 1985, s. 289). Pierwotna definicja neurotyczności H. J. Eysencka (1950) była jednak bardzo szeroka, gdyż zawierała wiele cech pierwotnych związanych z afektywnymi zaburzeniami osobowości. Były wśród nich takie właściwości, jak: wadliwa organizacja osobowości, lęk, depresyjność, tendencje obsesyjne, apatie, skłonność do irytacji, mała tolerancja na wysiłek i inne. W analizie koncepcji PEN, Kline (1994) sugeruje jednak, iż H. J. Eysenck, zawężając rozumienie cechy N, nie do końca utożsamiał neurotyczność wyłącznie z lękiem. Według tego badacza, definicję neurotyczności H. J. Eysencka można sprowadzić do dwóch najbardziej istotnych komponentów tej cechy: **emocjonalnego – lęku** (*anxiety*) i **poznawczego – zamartwiania się** (*worry*). Osoby stabilne emocjonalnie, a więc te, które cechuje niskie natężenie neurotyczności, charakteryzują się spokojem, zrelaksowaniem, brakiem poczucia lęku i kontrolą emocjonalną.

Zdaniem H. J. Eysencka (1970), to Jung (1923) jako pierwszy stwierdził, że neurotyczność wcale nie musi wiązać się z introwersją. Było to wyrazem sprzeciwu Junga wobec jednej z tez Freuda (1920), zgodnie z którą to właśnie introwertycy są osobowościowo podatni na nerwicę, o ile nie nauczą się w odpowiedni sposób rozładowywać swojego libido. Tymczasem Jung twierdził, że na nerwicę są podatni zarówno introwertycy, jak i ekstrawertycy, tyle tylko, że są to zupełnie odmienne postacie nerwic: histeryczna u ekstrawertyków i psychasteniczna⁷ u introwertyków. H. J. Eysenck (1970) uważał, że Jung właśnie z odmienności zaburzeń nerwicowych wyprowadził twierdzenie o niezależności dwóch podstawowych wymiarów osobowości (w koncepcji H. J. Eysencka – temperamentu): E i N, jednakże tezy tej Jung nie poddał żadnej głębszej analizie. Nie dostarczył także żadnych danych empirycznych przemawiających na jej korzyść.

⁷ Nerwica psychasteniczna współcześnie wiązana jest z afektywnymi zaburzeniami osobowości, takimi jak: lęk, depresje, fobie czy obsesje, i określana jest jako dystymiczna.

Dane takie zebrali dopiero H. J. Eysenck (1944, 1950) oraz Himmelweit (1952, 1970). W badaniu H. J. Eysencka uczestniczyła grupa 700 osób cierpiących na nerwice, wybrana spośród większej grupy – około 1000 żołnierzy. Z grupy badanych usunięto: cierpiących na epilepsję, posiadających uszkodzenia głowy i/lub centralnego układu nerwowego oraz tych, w przypadku których choroby somatyczne były ważnym czynnikiem w kształtowaniu się zaburzeń nerwicowych. Autor koncepcji PEN uzyskał wyniki badanych w 39 skalach – oceniał między innymi natężenie cech temperamentu i osobowości oraz inteligencję. Następnie wyniki te poddał analizie czynnikowej. Jej rezultatem było rozwiązanie czteroczynnikowe, przy czym tylko dwa czynniki miały istotne znaczenie dla wyjaśnienia wariacji wyników, co potwierdziło idee Junga. Pierwszy z wyróżnionych superczynników, charakteryzowany przez takie czynniki niższego rzędu, jak: zła organizacja osobowości, zaburzenia psychiczne przed wystąpieniem choroby, brak energii, wąskie zainteresowania, zaburzenia psychiczne w rodzinie, został przez H. J. Eysencka zinterpretowany jako stabilność/niestabilność emocjonalna. Drugi z wyróżnionych czynników, ortogonalny wobec pierwszego, pozwolił na podzielenie osób neurotycznych na cierpiących na nerwice histeryczne i dystymiczne.

Histerycy charakteryzowali się nadmierną i pozostającą poza kontrolą emocjonalnością, natomiast dystymicy – depresyjnością, obniżonym nastrojem, apatią i skłonnością do irytacji. W interpretacji H. J. Eysencka wśród cech temperamentu osób cierpiących na nerwicę histeryczną doszukać się można wyłącznie cech ekstrawertywnych, zaś wśród analogicznych właściwości osób cierpiących na dystymię – wyłącznie cech introwertywnych. Tak różna temperamentalnie charakterystyka dwóch rodzajów nerwic podważyła empirycznie tezę Freuda o ich homogeniczności i wyłącznie introwertywnym podłożu. W kolejnym badaniu, tym razem na grupie 2000 osób (w tym 1000 kobiet) cierpiących na nerwice, H. J. Eysenck ustalił, że rozkład obu uprzednio wyróżnionych czynników – stabilności/niestabilności emocjonalnej oraz ekstrawersji/introwersji – jest normalny, a nie bipolarny, co pozwala na nadanie im statusu pełnowymiarowych cech różnic indywidualnych. Co ciekawe, w omawianych badaniach nieco niższą inteligencją wykazywali się ich uczestnicy cierpiący na nerwicę histeryczną, a więc osoby jednocześnie neurotyczne i ekstrawertywne. Rezultat ten przeczy poglądom H. J. Eysencka (1994) na bezpośrednią niezależność cech temperamentu i inteligencji.

H. J. Eysenck odniósł się też krytycznie do badań Ackersona (1942), który zgromadził dane dotyczące różnorodnych przyczyn problemów szkolnych 3294 dzieci (w tym 1181 dziewczynek). W raportach dotyczących tych dzieci wyróżnił aż 162 właściwości mające wpływ na występowanie trudności w szkole i poddał je analizie korelacji. Wyniki tej analizy, zdaniem H. J. Eysencka (1970), niewiele jednak wniosły do poznania struktury temperamentu. Dopiero kolejna analiza, tym razem czynnikowa, przeprowadzona na danych Ackersona przez Himmelweit (1952), pozwoliła na wykrycie dwóch nadrzędnych czynników mających wpływ na sukces/niepowodzenie szkolne. Jednym z nich okazała się ponownie neurotyczność – stabilność/niestabilność emocjonalna. Drugi czynnik, analogicznie jak w badaniach H. J. Eysencka (1944, 1950), pozwalał natomiast na wyróżnienie dwóch rodzajów zaburzeń neurotycznych: o podłożu introwertywnym (depresyjność, zmienność nastrojów, wrażliwość, marzycielskość) i ekstrawertywnym (agresywność, kłamliwość, niegrzeczność, przemoc). Powyższe dane wyraźnie wskazują na istnienie dwóch cech różnic indywidualnych: E i N oraz – co ważne – na ich niezależność.

Istnienie zaburzeń o charakterze psychotycznym oraz trzecie z założeń koncepcji PEN, dotyczące związków cech temperamentu i chorób psychicznych, zmusiło H. J. Eysencka do poszukiwania cech temperamentu, których natężenie mogłoby być przyczyną tychże zaburzeń. Według H. J. Eysencka (1952; 1992c; H. J. Eysenck i S. B. G. Eysenck, 1976), istnieje tylko jedna cecha będąca podłożem wszystkich zaburzeń omawianego typu – jest nią **psychotyczność (P)**. Wszystkie zaburzenia psychotyczne można opisać na jednym wymiarze, którego biegunem z jednej strony jest norma, a z drugiej psychoza. Tym samym H. J. Eysenck jawi się jako zwolennik **teorii kontinuum**, zgodnie z którą zaburzenia psychotyczne nie różnią się kategorycznie od normalności. Jego zdaniem, niskim natężeniem cechy P, a więc brakiem podatności na zaburzenia psychotyczne, charakteryzują się osoby altruistyczne, socjalizowane, empatyczne, konwencjonalne i konformistyczne, natomiast wysokim natężeniem omawianej cechy – osoby impulsywne, wrogie, agresywne, schizoidalne i schizofreniczne. Dlatego w koncepcji PEN stwierdza, że „jakościowo” istnieje tylko jedna forma psychoz, a ich pozorna wielość i różnorodność wynika z różnego natężenia cechy P w ich odmianach oraz – podobnie jak ma to miejsce w przypadku nerwic historycznych i dystymicznych – ze zróżnicowania struktury

temperamentu osób cierpiących na psychozy w zakresie ortogonalnej wobec właściwości P cechy ekstrawersji.

Także i w tym punkcie swojej koncepcji H. J. Eysenck (1981) zgodził się z Jungiem co do tego, że introwersja i schizofrenia są ze sobą skorelowane. Wykazał to zresztą również we własnych badaniach (Verma i H. J. Eysenck, 1973). Ich uczestnikami byli pacjenci szpitali psychiatrycznych, cierpiący na schizofrenię, paranoję oraz afektywne zaburzenia osobowości. Analiza czynnikowa wyników kwestionariuszy ujawniła ortogonalne rozwiązanie dwuczynnikowe. Natężenie cechy psychotyczności pozwalało różnicować powyższe choroby – najwyższym wynikiem na skali P charakteryzowali się paranoicy, najniższym schizofrenicy, a przeciętnym – osoby cierpiące na zaburzenia afektywne osobowości. Jednocześnie drugi czynnik – ekstrawersja – pozwalał na odróżnienie schizofrenii i afektywnych zaburzeń osobowości. Pacjenci cierpiący na schizofrenię charakteryzowali się bowiem introwertywnymi właściwościami, podczas gdy ci drudzy – ekstrawertywnymi.

Wśród cech pierwotnych psychotyczności często wymieniana jest impulsywność, która również jest jedną z dwóch najważniejszych (oprócz towarzyskości) właściwości składowych ekstrawersji. To jednak sugerowałoby, z jednej strony, współzmiennność psychotyczności i ekstrawersji, a z drugiej wtórność cech PEN wobec właściwości temperamentu, wskazanych w modelu Graya (1981): impulsywności i lęku. H. J. Eysenck jako autor biologicznej teorii temperamentu był jednak zdania, że impulsywność nie jest cechą homogeniczną. Dopuszczał możliwość, że może ona być rozbita na kilka czynników, które korelują albo z ekstrawersją, albo z psychotycznością. W badaniach kwestionariuszowych wykazał (S. B. G. Eysenck i H. J. Eysenck, 1977; H. J. Eysenck, 1983), że impulsywność jest cechą drugorzędową. Stwierdził też, iż na poziomie cech pierwotnych składa się z wąsko rozumianej impulsywności⁸, skłonności do podejmowania ryzyka, tendencji do działania bez planu oraz żwawości. Impulsywność – jak dalej zauważył – koreluje z ekstrawersją i psychotycznością (choć silniej z P niż z E), natomiast z cechą E wyraźnie związana jest żwawość (niemal wyłącznie) i skłonność do podejmowania ryzyka, a z cechą P – tendencja do działania bez planu (niemal wyłącznie) i wąsko rozumiana impulsyw-

⁸ Wąsko rozumiana impulsywność zazwyczaj utożsamiana jest z dużą szybkością w podejmowaniu decyzji i słabą kontrolą impulsu (słabym mechanizmem hamowania).

ność, choć skłonność do podejmowania ryzyka również niemal istotnie koreluje z psychotycznością.

Inne badania kwestionariuszowe nad typami zaburzeń doprowadziły H. J. Eysencka (1970) do przekonania, iż typy zaburzeń – neurotyczny i psychotyczny – są odrębne, a cechy temperamentu N i P, leżące u podłoża tych zaburzeń, ortogonalne. Dodatkowo w badaniach genetycznych potwierdzono, że zarówno rodzice osób cierpiących na schizofrenię, jak i dzieci osób chorujących na psychozy bardzo rzadko przejawiają jakiegokolwiek osiowe objawy nerwicy (H. J. Eysenck i M. W. Eysenck, 1985). Przy założeniu, że cechy temperamentu są dziedziczone (teza ta zostanie rozważona później – zob. rozdz. 1.3), oznacza to ponownie niezależność właściwości: N i P.

Warto również podkreślić, że koncepcja PEN wyraźnie odróżnia zarówno neurotyczność oraz nerwice, jak i psychotyczność oraz psychozy (H. J. Eysenck, 1995). Natężenie cechy temperamentu jest jedynie wskaźnikiem predyspozycji do zaburzeń psychicznych. Według H. J. Eysencka, czynnik temperamentalny tworzy konstytucjonalną predyspozycję – *diathesis*; dopiero na skutek niezwykle stresujących sytuacji życiowych owa *diathesis* może się przekształcić w zaburzenia psychiczne (Claridge, 1985). Silny stres niekoniecznie jednak musi być katalizatorem chorób psychicznych u osób o wysokim natężeniu psychotyczności. Negatywną konsekwencją silnego stresu u osób o wysokim poziomie psychotyczności może być rzeczywiście, z jednej strony, zaburzenie psychotyczne; z drugiej strony jednak wysokie natężenie cechy P może też mieć pozytywne konsekwencje w postaci wysokiej twórczości (H. J. Eysenck, 1992c). Jak sugerują H. J. Eysenck i S. B. G. Eysenck (1976), osoby o wysokich wynikach na skali P z reguły uzyskują wysokie wyniki w skalach oryginalności testów myślenia dywergencyjnego (korelacja nawet 0.74), choć niekoniecznie tej niezwykłości twórczego myślenia towarzyszy płynność (korelacja tylko 0.24).

Kwestią otwartą pozostaje pytanie, czy wskazane przez H. J. Eysencka *diathesis* obejmują całość predyspozycji dla wszystkich możliwych zaburzeń osobowości. Kwestię tę podjęli w badaniach korelacyjnych Jang, Lievesley i Vernon (1999). Zastosowali oni kwestionariusz EPQ-R (*Eysenck Personality Questionnaire – Revised*) do pomiaru cech temperamentu PEN oraz skalę DAPP (*Dimensional Assessment of Personality Pathology*), służącą do oceny zaburzeń osobowości. Badania przeprowadzili na grupie 200 dorosłych osób (w tym 161 kobiet). Analiza czynnikowa

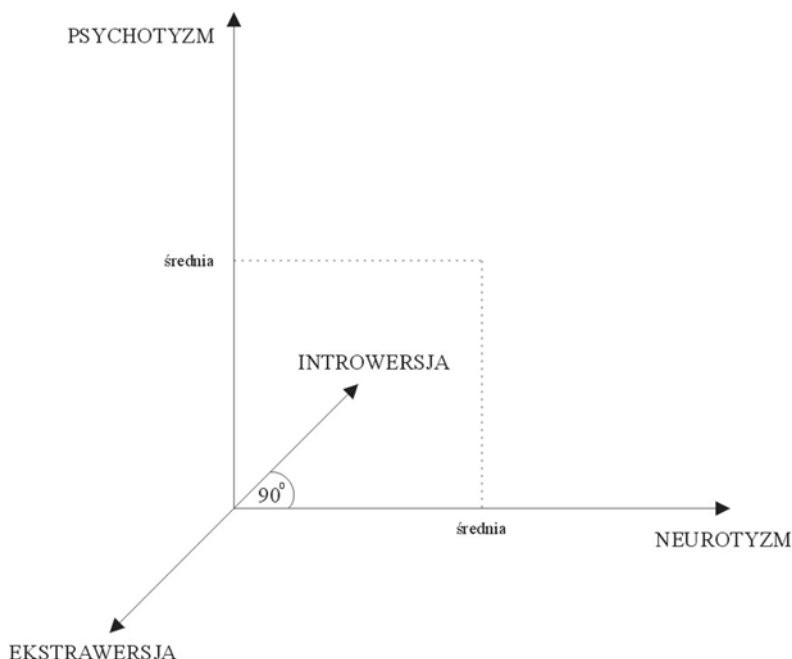
ujawniła 5 głównych typów zaburzeń osobowości. Największa porcja wariancji (36%) w ich zakresie (typ pierwszy zaburzeń) była determinowana przez neurotyczność. Autorzy wskazali na takie konsekwencje predyspozycji konstytucjonalnych w zakresie wysokiego natężenia cechy N, jak: lękowość, labilność emocjonalna, rozregulowanie poznawcze, niepewność, submisywność, narcyzm, unikanie kontaktów społecznych. Za 14% wariancji w zakresie zaburzeń osobowości (typ drugi) odpowiadało natężenie cechy ekstrawersji. Wśród wskazywanych możliwych konsekwencji zróżnicowanego natężenia cechy E były: odrzucenie, nieczułość i podejrzliwość. Natomiast zaledwie 8% wariancji w zakresie zaburzeń osobowości (typ trzeci) wyjaśniało wysokie natężenie cechy psychotyczności. Zaburzenia te dotyczyły: stosowania przemocy, kłopotów z adaptowaniem norm społecznych czy nadużywaniem różnego rodzaju substancji zmieniających świadomość (narkotyków czy alkoholu). Niestety dwa pozostałe typy zaburzeń osobowości nie były wyjaśniane w żaden sposób przez natężenie cech PEN.

W innych badaniach również Schroeder, Wormworth i Lievesley (1992) potwierdzili, że, istotnie, za pomocą analizy czynnikowej wyników uzyskanych w skalach DAPP można wyróżnić 5 typów zaburzeń osobowości, za które odpowiada natężenie wszystkich cech osobowości Wielkiej Piątki. Badaczom udało się przypisać poszczególne typy i rodzaje zaburzeń poszczególnym właściwościom osobowości: ekstrawersji, neurotyczności, otwartości na doświadczenie, sumienności i ugodowości.

Podsumowując wyniki tych badań należy stwierdzić, że wprowadzenie cech PEN stanowią konstytucjonalną predyspozycję dla rozwoju różnego rodzaju zaburzeń, jednak w pełni zaburzenia te przewidywane być mogą jedynie na podstawie analizy struktury osobowości, a nie struktury temperamentu. Mimo to satysfakcjonująca większość wariancji w zakresie zaburzeń jest wyjaśniana przez natężenie cech temperamentu PEN (Jang, Lievesley i Vernon, 1999). Usprawiedliwia to przekonanie H. J. Eysencka, iż konfiguracja właściwości temperamentalnych tworzy predyspozycje konstytucjonalne dla tychże.

Strukturę temperamentu można więc opisać – według H. J. Eysencka (1952, 1967, 1981; zob. rys. 1.1) – przez układ współrzędnych trzech prostopadłych osi opisujących wymienione cechy: P, E i N. Podczas gdy osie N i P mają punkt wspólny i jednocześnie początkowy w środku układu współrzędnych, to oś E przechodzi przez ten śro-

dek, mając swój bieg po obu jego stronach. Oznacza to, iż środek układu współrzędnych charakteryzuje osoby zrównoważone pod względem ekstrawersji i introwersji (ambiwertyków) oraz stabilne emocjonalnie i charakteryzujące się niskim natężeniem psychotyczności (kontrolą impulsywności). Oddalając się od początku układu współrzędnych obserwuje się wzrost konstytucjonalnych predyspozycji do zaburzeń – psychoz i nerwic w obu zakresach E (ekstrawersji lub introwersji). Wprawdzie trzy superczynniki nie wyczerpują całkowicie opisu osobowości w zakresie cech temperamentu, jednakże, zdaniem H. J. Eysencka, wyjaśniają największą porcję zmienności w zakresie zachowań – żaden inny czynnik, którym w modelu struktury temperamentu można byłoby zastąpić jedną z właściwości PEN, nie przyczynia się do wyjaśnienia większej wariancji zachowań niż jest to możliwe w ramach postulowanej przez koncepcję H. J. Eysencka struktury (H. J. Eysenck i M. W. Eysenck, 1985) (ryc. 1.1).



Rys. 1.1. Struktura temperamentu PEN H. J. Eysencka

Podkreślić należy także fakt, iż proponowany model PEN zakłada pełną niezależność omawianych cech temperamentu – osie obrazujące natężenie poszczególnych cech są do siebie prostopadłe, co oznacza brak współzmienności rozważanych superczynników: P, E i N. Niestety, nawet sam H. J. Eysenck (zob. np. S.B.G. Eysenck i H. J. Eysenck, 1969; H. J. Eysenck i M. W. Eysenck, 1985) wielokrotnie stwierdzał występowanie korelacji pomiędzy introwersją i neurotycznością. Związek ten nie jest silny (0.15 – 0.20) i często bywa nieistotny statystycznie. Niemniej jednak jego istotność statystyczna w przypadku wybranych grup badanych podważa założenie o ortogonalności modelu⁹. W specyficznych grupach badanych czasami stwierdza się również korelację cech P i N. Na przykład S. B. G. Eysenck, White i H. J. Eysenck (1976), badając strukturę temperamentu na próbie 882 badanych (w tym 441 kobiet), złożonej w większości z więźniów, schizofreników, osób cierpiących na afektywne zaburzenia osobowości, lęki, depresje endo- i egzogenne, uzyskali związek psychotyczności i neurotyczności na poziomie 0.20. Co ciekawe, analiza czynnikowa wyników wielu wypełnionych przez badanych kwestionariuszy ujawniła dwuczynnikowe rozwiązanie. Czynnik pierwszy pozwalał różnicować osoby badane na zaburzone i nie cierpiące na żadne choroby (grupa zdrowych respondentów i część grupy więźniów). Czynnik drugi umożliwiał natomiast odróżnienie zaburzeń o neurotycznym i lękowym podłożu od zaburzeń o podłożu psychotycznym. Warto jednak podkreślić, iż współzmiennność cech N i E oraz N i P jest niewielka (zaledwie 4% wspólnej wariancji), dlatego też H. J. Eysenck uznał, iż – mimo że hipoteza o braku współzmienności cech PEN nie jest w pełni potwierdzona – opisywany model dobrze oddaje ortogonalną strukturę temperamentu (Eysenck, Hendrickson i S.B.G Eysenck, 1969).

H. J. Eysenck przeprowadził wiele badań kwestionariuszowych nad strukturą osobowości. Wyniki części z nich zostały już wyżej przedstawione. W innych badaniach wraz ze swoimi współpracownikami (H. J. Eysenck, 1972; H. J. Eysenck, White i Soueif, 1969a, 1969b; Soueif, H. J. Eysenck i White, 1969; White, H. J. Eysenck i Soueif, 1969; White, Soueif i H. J. Eysenck, 1969) wielokrotnie używał kwestionariuszy Guilforda i Cattella (konstruowanych na podstawie założeń teoretycznych

⁹ W badaniach własnych, w których uczestniczyli studenci i studentki psychologii, uzyskano istotną statystycznie korelację ekstrawersji i neurotyczności (zob. Aneks, tab. 2).